

Skwierczyński, Krzysztof

„Kirchenreform und Investiturstreit 910–1122”, Werner Goetz, Stuttgart-Berlin-Koln 2000 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 92/3, 373-374

2001

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

z Freiburga, który powiada (s. 432–433), że nie może pozbyć się wrażenia, iż w owym niespodziewanym i wielostronnym rozwoju Hellady jest właśnie coś cudownego. Zrozumienie przyczyn tego zjawiska wymyka się bowiem badaczom.

Zawarte w opasłym (i nadzwyczaj starannie wydanym, podziwu godne są zwłaszcza znakomite fotografie, co zresztą jest tradycją i poniekąd specjalnością tego wydawnictwa) tomie referaty prezentują całe spektrum zagadnień kluczowych dla późnego okresu archaicznego. Układ książki jest starannie skomponowany. Otwierają ją studium Petera F u n k e „Wendezeit und Zeitwende: Athens Aufbruch zur Demokratie” (s. 1–16). Wydawać by się mogło, że jest już prawie niemożliwe powiedzieć coś nowego na temat reform Kleisthena i przemian politycznych w Atenach przełomu VI i V wieku p. n. e., a jednak udało się to autorowi, a to dzięki integralnemu potraktowaniu zagadnienia. Przedmiotem jego analizy są bowiem przede wszystkim ówczesne przemiany kultury i religijności (widoczne w organizacji świąt, która od tego czasu odwołuje się do nowego podziału na dziesięć fyl) w powiązaniu ze zmianami politycznymi.

Całość zamyka zaś artykuł Hellmuta F l a s h a r a, znakomitego znawcy teatru i dramatu ateńskiego, który analizuje tu słynną pieśń chóru z „Antygony” Sofoklesa, wyrażającą podziw dla dokonań człowieka. Oba te teksty stanowią więc klamrę spinającą problematykę tomu, w której zagadnienia kultury zajmują poczesne miejsce, zawsze traktowane jako dziedzina życia społecznego z jednej strony autonomiczna, ale z drugiej — będąca częścią spraw polis, czyli polityki w greckim sensie tego słowa.

Każde pomieszczone w tym tomie studium wymaga dogłębnej lektury i wymagałoby odrębnego omówienia. Czytelnik zresztą zapoznaje się z dyskusją uczestników konferencji i wobec tego może sobie dobrze zdać sprawę tak z dzisiejszego stanu i kierunków badań, jak i z kontrowersyjności niektórych ujęć. Jednak dla wszystkich referatów i wypowiedzi w dyskusji wspólne jest przekonanie o wyjątkowym znaczeniu okresu, który był przedmiotem obrad. Wydane teksty pełnić dzięki temu będą funkcję także podręcznego kompendium i *reference book*, chociaż jest to przede wszystkim, co rzadkie w przypadku podobnych prac zbiorowych, książka do czytania.

W. L.

Werner G o e z, *Kirchenreform und Investiturstreit 910–1122*, Urban–Taschenbücher, 462, Kohlhammer, Stuttgart–Berlin–Köln 2000, s. 223.

Reforma gregoriańska jest jednym z najważniejszych zjawisk nie tylko w historii Kościoła, lecz także całego średniowiecza. Ogromny wzrost zainteresowania dziejami Grzegorza VII oraz jego poprzedników i następców–reformatorów ma niewątpliwie związek z powojenną działalnością Giovanniego Battisty Borino i zainicjowaną przez niego serią wydawniczą „Studi gregoriani”. Lawinowo wręcz pojawia się literatura dotycząca poszczególnych, niezwykle licznych i różnorodnych aspektów reformy; wydawane są także prace o charakterze ogólnym, jak ostatnio monumentalna, długo oczekiwana monografia poświęcona Grzegorzowi VII pióra wybitnego znawcy problemu Herberta E. J. C o w d r e y a („Pope Gregory VII 1073–1085”, Oxford 1998, s. 743). Kilkakrotnie próbowano już przedstawić wyniki badań nad reformą w postaci podręcznikowej, żeby wspomnieć w tym miejscu chociażby prace Wilfrieda H a r t m a n n a („Der Investiturstreit”, München 1993, s. 149) czy Johanna L a u d a g e („Gregorianische Reform und Investiturstreit”, Darmstadt 1993, s. 195).

Ostatnio kolejną próbę syntetycznego i zwięzłego przedstawienia historii reformy Kościoła podjął Werner G o e z, znany i ceniony specjalista dziejów chrześcijaństwa zachodniego, a szczególnie różnorodnych aspektów ruchu gregoriańskiego. Niewątpliwą zaletą pracy jest szczegółowe omówienie genezy reformy gregoriańskiej. W wielu innych pracach reforma pojawia się nagle, jako zjawisko nowe i niespodziewane, podczas gdy w rzeczywistości była to kolejna próba uzdrowienia Kościoła, tym razem próba udana. Takie same postulaty, jakie stawał obóz gregoriański, pojawiały się znacznie wcześniej; zawsze też próby reform przeprowadzane były pod tym samym hasłem powrotu do sytuacji Kościoła Ojców. Jednak dopiero od drugiej połowy XI w. zaczęto te postulaty stopniowo wcielać w życie. W pierwszej części książki („Klosterreform”, s. 17–65) omówił Goez różnorakie

przejawy reform monastycznych, zwłaszcza w klasztorach Cluny i Gorze — to stamtąd wyszły idee odnowy moralnej kleru i całego Kościoła. Druga część („Kirchenreform”, s. 67–118) przedstawia poszczególne postulaty reformatorskie, jak walka z symonią i nikolaityzmem, reforma kanonicka, zajmuje się stosunkami papieża z władcami świeckimi, a szczególnie z cesarzami. Najobszerniej została omówiona tzw. walka o inwestyturę („Investiturstreit”, s. 119–181), czyli proces, który z czasem zdominował całą reformę.

Badacz doprowadził swoje wywody do roku 1122, czyli do konkordatu wormackiego. Jak powszechnie wiadomo, spór pomiędzy cesarstwem a papieżem zawęził się właśnie do konfliktu o inwestyturę i został w końcu zażegnany przez Henryka V i Kaliksta II w Wormacji. Na mocy tego porozumienia cesarz zrzekł się inwestytury biskupów i opatów przez wręczenia pastorału i berła, wyraził zgodę na wybór kanoniczny dostojników kościelnych, zarezerwował sobie jednak prawo rozstrzygania spraw spornych. Dobra lenne nadawać miał cesarz poprzez wręczenie berła. I sobór laterański w 1123 r. potwierdził tę umowę; jej ustalenia zostały polecane innym państwom. Wiadomo jednak także, zarówno ze źródeł pisanych, jak też ikonograficznych, że stary typ inwestytury długo był w Europie praktykowany. Krótki rys sytuacji w stosunkach Kościoła i państwa dał Goetz w kończącej książkę szkicu „Versuch einer historischen Bilanz” (s. 183–192).

K. S.

Metropolie Europy Środkowo-Wschodniej w XV i XVI wieku, pod. red. Leszka Belzyna, Jana Piróżyńskiego, Polska Akademia Umiejętności, Wydział Historyczno-Filozoficzny, Prace Komisji Środkowo-Europejskiej, t. VIII, Kraków 2000, s. 149.

Zawarte w omawianym tomie teksty zostały ogłoszone jako referaty przez pracowników niemieckiego ośrodka Geisteswissenschaftliches Zentrum Geschichte und Kultur Ostmitteleuropas; ośrodek ten od kilku już lat istnieje w Lipsku. Historycy tam pracujący przygotowują projekt badawczy „Metropolie Europy Środkowo-Wschodniej w XV–XVII w.” i wyniki swych badań przedstawili jesienią 1998 r. w Krakowie na sesji zorganizowanej przez Komisję Środkoeuropejską Polskiej Akademii Umiejętności przy współpracy Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Otwiera tom tekst Winifreda Eberharda, dyrektora ośrodka, znawcy dziejów Czech i problematyki stanowej w XV–XVI w., wyjaśniający założenia projektu badawczego na temat metropolii. Autor rozpoczyna od refleksji nad definicją pojęcia metropolia i występuje przeciw ograniczaniu go do mega-miast XIX–XX w., uważając za słuszne przeniesienie go do okresu późnego średniowiecza i wczesnej nowożytności. Uważa przy tym, że ani rozległość obszaru, ani rozmiary demograficzne nie stanowią czynników decydujących o „metropolitalności”. Za takie uważa natomiast wielofunkcyjność, pluralizm społeczny i kulturalny cechujący dane miasto. Drugi z kolei artykuł Karen Lambrecht przeprowadza analizę porównawczą trzech ośrodków miejskich: Krakowa, Pragi i Wiednia około roku 1500 od strony ich roli w wymianie kulturalnej. Podstawą rozważań jest badanie wędrowek studentów i kontaktów w dziedzinie drukarstwa. W następnym studium Georg Michels porównuje rozwój gospodarczy (handel i produkcja) dwu wielkich metropolii środkoeuropejskich w XVI–XVII w.: Gdańska i Wiednia. Leszek Belzyt przeprowadza porównanie rozwoju topograficznego i demograficznego Krakowa i Pragi około roku 1600. Z kolei Heidemarie Petersen na przykładzie trzech miast Rzeczypospolitej szlacheckiej — Krakowa, Poznania i Lwowa — ukazuje miejsce ludności żydowskiej w ich strukturach demograficznych, gospodarczych i organizacyjnych. Andrea Langer omawia założenia programu badawczego dotyczącego działalności kulturalnej kobiet z dynastii Jagiellonów w XV–XVI w. (zaprezentowane przez autorkę omówienie stanu badań zawiera niestety sporo luk). Maria Dmitriewa-Einhorn porównuje wpływy włoskie w sztuce Krakowa i Pragi w XVI w. Ostatnie studium to artykuł Arnolda Bartetzky’ego, dotyczący wątków politycznych w dekoracjach ratuszy miejskich w Rzeczypospolitej w XVI–XVIII w.

M. B.